

Sarnat-Ciastko, Adrianna

Perspektywy wychowania młodego pokolenia w XXI wieku w działalności wrocławskiego Towarzystwa Edukacji Otwartej

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 21, 155-167

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adrianna SARNAT-CIASTKO

Perspektywy wychowania młodego pokolenia w XXI wieku w działalności wrocławskiego Towarzystwa Edukacji Otwartej

Jak zauważył Paul Cartledge: „Debaty o edukacji rzadko dotyczą samej edukacji [...]”¹, dlatego, gdy przychodzi odnieść się do tej współcześnie realizowanej przestrzeni działalności człowieka, nasuwa się nieskończenie wiele głosów bądź obrazów. Te, w dużej mierze, wiążą się z postmodernistyczną narracją, która zwraca uwagę raz na ich bardziej globalny (szerszy), a innym razem na bardziej lokalny (bliższy) kontekst.

Zygmunt Bauman zauważa, że „obecne czasy, określane wieloma terminami, takimi jak późna nowoczesność, nowoczesność refleksyjna, nadnowoczesność czy ponowoczesność”² nadały moc normatywną stanowi, który jest płynny. Świat – według niego – przestał być stabilny i wsparty logiką, dlatego podstawowym celem edukacji stało się szukanie takich dróg, które mogłyby wesprzeć człowieka w adaptacji do owych zmieniających się warunków. Stworzone zostało tutaj zatem miejsce dla kształcenia, które będzie korzystało z programów opartych „na praktycznej aktywności tworzenia wiedzy i odkrywania jej ograniczeń, a nie transmisji wiedzy gotowej”³. Wydaje się zatem, iż ta dekonstrukcja (rekonstrukcja) treści, jej niejednoznaczność, cząstkowość, parcjalność wymaga wzajemnego zaufania i samodzielności⁴. Owa samodzielność sprowa-

¹ P. Cartledge, *Classics: from discipline in crisis to (multi-)cultural capital*, [in:] *Pedagogy and Power Rhetorics of Classical Learning*, ed. Y.L. Too, N. Livingstone, Cambridge 1998, p. 19, tłumaczenie własne.

² Z. Bauman, *Edukacja: wobec, wbrew i na rzecz ponowoczesności*, [w:] *Wychowanie: pojęcia, procesy, konteksty*, red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak, t. 1, Gdańsk 2007, s. 141.

³ B. Śliwerski, *Nauki o wychowaniu wobec wyzwań postmodernizmu*, „Chowanna”, R. XLVI (LIX), t. 1 (20), s. 15.

⁴ Por. tamże, s. 13.

dza jednak podejmowany wysiłek do jednostki funkcjonującej w rzeczywistości lokalnej. Tym samym w szerszym kontekście można mieć do czynienia z edukacją lokalną, bądź idąc jeszcze nieco dalej – edukacją globalną, zdolną do wchłaniania wpływów globalnych, które mogą przyczynić się do rozwoju lokalnego, „różnicowanego społeczeństwa, nie przytłaczając go”⁵. W tej perspektywie założyć można, iż przykładem instytucji, która mieści się w obszarze edukacji zglokalizowanej, jest Towarzystwo Edukacji Otwartej (TEO), które stanowi swoisty wycinek polskiego systemu oświaty niepublicznej.

Celem poniższego tekstu stanie się zatem próba przybliżenia funkcjonującego już od 1999 r. Towarzystwa. TEO stanowi przykład oddolnej, autorskiej inicjatywy, która wpisywać się może w obraz wysp oporu edukacyjnego⁶. Jego istnienie i działalność ma szansę stanowić źródło inspiracji dla tradycyjnej szkoły (bądź edukatorów reprezentujących organizacje pozarządowe), będąc jednocześnie miejscem ciągłego dokonywania zmian, eksperymentowania. Należy zaznaczyć, iż poniższe rozważania są jedynie szkicem (abrysem⁷) TEO-wej rzeczywistości i opierają się na obserwacjach poczynionych przez autorkę, wywiadach z przedstawicielami Towarzystwa⁸, a także lekturze szeregu statutowych dla jego działalności dokumentów. W tym zakresie treść niniejszego artykułu może stanowić przyczynek do pogłębionych badań w przyszłości na tym niezwykle żyznym obszarze, który jak dotąd nie został w wystarczający sposób opisany w literaturze przedmiotu.



Rys. 1. Pierwsze logo Towarzystwa Edukacji Otwartej

Źródło: archiwum Mieszka Budzyńskiego

Geneza TEO

Opisując działalność Towarzystwa Edukacji Otwartej, należy zaznaczyć, iż nie zaistniałoby ono, gdyby nie potrzeba stworzenia instytucji, która mogłaby zostać organem prowadzącym działającej już wówczas niepublicznej szkoły –

⁵ T.L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, Poznań 2001, s. 360.

⁶ Por. B. Śliwerski, *Wyspy oporu edukacyjnego*, Kraków 1993; B. Dumowska, *Edukacja autorska w szkołach publicznych*, Kraków 2003, s. 32.

⁷ Użycie określenia „abrys” nie jest tutaj bynajmniej przypadkowe, gdyż taką nazwę nosi jedna z funkcjonujących pod skrzydłami Towarzystwa placówek.

⁸ Były to wywiady częściowo kierowane.

„ALA” Autorskiego Liceum Artystycznego. Zatem, co należy podkreślić, TEO nie powstało jedynie z inicjatywy osób, które posiadały pewną niezrealizowaną jeszcze w praktyce ideę. Wręcz przeciwnie, zostało założone przez tych, którzy tworząc i prowadząc „ALA”, mieli doświadczenie pracy na polu edukacji alternatywnej, autorskiej. Można zatem postawić tutaj pewną tezę, iż dzięki temu zmniejszone zostało ryzyko niepowodzenia zaimplementowania Towarzystwa we wrocławskiej przestrzeni edukacyjnej. Obecnie potwierdzać to może choćby fakt, iż TEO funkcjonuje już trzynaście lat.



Rys. 2. Obecne logo Towarzystwo Edukacji Otwartej

Źródło: www.teo.org.pl

Nakreślając genezę Towarzystwa, należy odnieść się do tego, co stanowiło ową potrzebę, która dała impuls do jego założenia. W tym miejscu inicjatorzy TEO odwołują się do sytuacji przełomowej dla funkcjonowania „ALA”. To od samego początku (od 1995 r.) było bowiem prowadzone przez Towarzystwo Działań dla Samorozwoju, które 5 lat wcześniej powołało liceum Autorską Szkołę Samorozwoju ASSA. Obie placówki mocno się jednak od siebie różniły. Jak zauważa Mariusz Budzyński, twórca „ALA”, kluczową kwestią było tutaj podejście do wychowania. Jak sam mówi – „zgodnie z założeniami twórców szkoły [ASSA – dop. A.S.C.] Darka Łuczaka i Daniela Manelskiego, takie zjawisko, jak «wpływ wychowawczy» było zabronione. Szkoła opierała swoją działalność na koncepcji antypedagogiki”⁹. Fakt, iż „ALA” od samego początku „wpisuje się w nurt pedagogiki personalno-egzystencjalnej czy pedagogiki dialogu, która stanowi jej rozwinięcie”¹⁰, czyni z niej placówkę w fundamentalnych niemalże kwestiach znacząco odbiegającą od realizowanej w ASSA koncepcji samorozwoju. Gdy w „ALA” uznano i podkreślano rolę obecności (intencjonalnej i nieintencjonalnej) nauczyciela-opiekuna w życiu licealisty, w Autorskiej

⁹ Wszystkie cytaty bez podania źródła są fragmentami wypowiedzi z wywiadów przeprowadzonych z przedstawicielami TEO.

¹⁰ A. Sarnat-Ciastko, *Dialog, autentyczność, spotkanie i zaangażowanie w programie wychowawczym Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich ALA*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 9, Kraków 2010, s. 40.

Szkole Samorozwoju jego obecność była zredukowana do momentów współpracy inicjowanej przez ucznia. W ASSA zakładano bowiem, iż „Człowiek, którego celem jest własny rozwój – samorozwój, jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa. Człowiek ten może stwierdzić, że jest osobą i sam o sobie może stanowić, a swoją drogę ma prawo bez przeszkód realizować”¹¹. Tym samym realizacja owej drogi miała w ASSA odbywać się bez przeszkód, jakimi mogłyby być, w rozumieniu autorów koncepcji tej szkoły, wpływy innych osób. Takie założenie stało zatem w sprzeczności do poglądów Mariusza Budzyńskiego, który przyznał, że: „jeśli dwoje ludzi ma ze sobą kontakt, to mają na siebie niezaprzeczalny wpływ. Ten wpływ jest jeszcze większy, jeśli relacja istnieje między osobą młodszą i starszą. Miałem wrażenie, że taka koncepcja szkoły [ASSA – dop. A.S.C.] jest niezgodna z naturą ludzką. Ponieważ nie można zaprzeczyć istnienia wpływu wychowawczego, on zwyczajnie jest i nauczyciel ma obowiązek o tym pamiętać i tak postępować, żeby jego osobisty przykład życia nie był destrukcyjny”.

Całkowita samodzielność „ALA” i realizacja w praktyce zakładanych przez Mariusza Budzyńskiego założeń wymusiła w ostateczności utworzenie Towarzystwa Edukacji Otwartej. Tym samym, choć przez szereg lat tak ASSA, jak i „ALA” współbytowały ze sobą, pod skrzydłami Towarzystwa Działań dla Samorozwoju, w 1999 r. ich drogi rozeszły się. Dla Autorskiego Liceum Artystycznego, jak zauważa Maria Budzyńska, oznaczało to „wybicie na niepodległość”, które przez szereg lat było rokrocznie symbolicznie upamiętniane jako święto szkoły. Bez względu jednak na odczucia towarzyszące odejściu „ALA” z Towarzystwa Działań dla Samorozwoju Mariusz Budzyński przyznaje, że: „Bez tego doświadczenia «ALA» by nie powstała”. W takiej sytuacji, można by rzec, iż TEO również.

Fundamenty działalności TEO

Powyżej opisana geneza powstania Towarzystwa Edukacji Otwartej w sposób jedynie nieznaczny mogła zasugerować, jakie były cele leżące u podstaw jego funkcjonowania. Oczywiście można przyznać, iż te były zbieżne z założeniami „ALA” Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich¹², gdyż obie instytucje zakładane były przez podobne grono osób. Ową zbieżność szczególnie widać w zapisach statutów TEO i „ALA”, na przykład w miejscach, w których znajdują się odwołania do wartości chrześcijańskich¹³. Podobna kwestia wiąże się z zaznaczoną tak w „ALA”, jak i w TEO obecnością koncepcji samo-

¹¹ M. Figiel, *Szkoły autorskie w Polsce. Realizacja edukacyjnych utopii*, Kraków 2001, s. 53, za: Informator ASSA 1990/1991, s. 73.

¹² Nazwa Autorskie Licea Artystyczne i Akademickie zaistniała w 2008 r.

¹³ Por. Statut TEO, p. 1a i 8; Statut SLO „ALA”, § 2, p. 3.

wychowania. Ona to bowiem stanowi, zgodnie z zapisem statutu, jeden z fundamentów działalności Towarzystwa¹⁴, a także istotny punkt odniesienia w koncepcji szkoły „ALA”¹⁵, gdzie rozumiana była nie jako cel, ale droga, której istotnym czynnikiem stało się wzrastanie w wolności, oznaczającej poszukiwanie własnej drogi życia. Tak rozumiane pojęcie wolności przyjęte zostało również przez członków założycieli Towarzystwa Edukacji Otwartej, dla których „przekonanie o konieczności dojrzewania do pełni wolności, samodzielności i odpowiedzialności”¹⁶ stanowiło kolejną podstawę działalności. Warto dostrzec, iż ostatnim, czwartym fundamentem TEO stało się „przekonanie, że rozwój człowieka musi opierać się na wartościach moralnych – przyjmowanych i ocenianych zgodnie z sumieniem”¹⁷. Ten zapis można również odnaleźć w praktycznych wymiarach funkcjonowania „ALA”, które to zakładają dokonywanie ciągłej samooceny przez uczniów zarówno w obszarach dydaktycznych, jak i wychowawczych¹⁸.

Odnosząc się do powyższych zapisów, nie można pominąć jednej kwestii. Nieprzypadkowo bowiem instytucja ta została określona mianem „Towarzystwa Edukacji Otwartej”. Dla członków założycieli było to bardzo znamienne. Edukacja otwarta jest w Towarzystwie rozumiana bowiem jako ta, która ma:

- wspierać rozwój człowieka i jego zainteresowania wynikające tak z możliwości, jak i indywidualnych potrzeb,
- być twórcza, a przez to promująca innowacyjne rozwiązania tak w obszarze programowym, jak i organizacyjnym,
- dawać możliwość swobodnego doboru treści, środków i metod nauczania¹⁹.

Powyższe punkty statutu TEO mogą świadczyć, iż Towarzystwo miało stać się miejscem, gdzie można kreować rzeczywistość edukacyjną, której podmiotem jest osoba mająca swoje własne indywidualne potrzeby i możliwości. Określenie „otwartej” miało jednak być wielopłaszczyznowe. Mariusz Budzyński zwraca uwagę na to, iż TEO miało być otwarte na zmianę. Wspomina: „W zasadzie chodziło o każdą zmianę dotyczącą edukacji. Oczywiście miało to swoje ograniczenia. Na pewno nie bylibyśmy otwarci na pomysły stworzenia pod TEO szkoły tradycyjnej. Jeśli jednak byłyby to projekt szkoły autorskiej, innowacyjnej, choć różnej od «ALA», taki, po akceptacji, mógłby być realizowany”. Owa otwartość wiąże się także z otwartością na drugiego człowieka: „Chcieliśmy po prostu przyjmować ludzi z otwartością i akceptacją, by móc potem z nimi pracować”²⁰.

¹⁴ Por. Statut TEO, p. 1b.

¹⁵ M. Budzyński, *Koncepcja działania szkół „ALA”*, Wrocław 2000, materiały niepublikowane.

¹⁶ Statut TEO, p. 1d.

¹⁷ Statut TEO, p. 1c.

¹⁸ Informuje o tym rozdział IV Statutu SLO „ALA” opisujący *Wewnqtrszkolny Regulamin Oceniania, Klasyfikowania, Promowania oraz Przeprowadzania Egzaminów*.

¹⁹ Por. Statut TEO, p. 2.

²⁰ Informacja udzielona przez Marię Budzyńską.

U podstaw działania Towarzystwa została zatem położona otwartość na pomysły niosące zmianę w edukacji²¹ oraz, a może przede wszystkim, na drugiego człowieka. TEO ponadto, zgodnie ze statutowymi zapisami, stało się otwarte na wszystkich tych, którzy zainteresowani są losem polskiej edukacji, a „którym bliskie są idee demokracji, społeczeństwa obywatelskiego, ekumenizmu i Zjednoczonej Europy”²². TEO nie pozostaje także zamknięte na współpracę z samorządem lokalnym, co może jasno urealniać jego działalność, która przecież umiejscowiona jest w konkretnej rzeczywistości, jaką w węższym zakresie jest miasto Wrocław – siedziba TEO, w szerszym zaś Rzeczpospolita Polska i jej zagranica. O tym, iż TEO, czerpiąc z bardzo konkretnej, lokalnej działalności, zaszczerpia jej owoce w innych, niejednokrotnie odległych miejscach, świadczy choćby fakt, iż członkami Towarzystwa nie są sami wrocławianie. O tym bowiem, kto może zostać członkiem TEO, nie decyduje miejsce zamieszkania, lecz co najmniej $\frac{2}{3}$ głosów Walnego Zgromadzenia Członków. Walne Zgromadzenie Członków TEO raz na 4 lata²³ dokonuje także wyboru Zarządu Towarzystwa i jego Komisji Rewizyjnej. Warto w tym miejscu zauważyć, iż dotychczas prezesami Towarzystwa byli kolejno: Maria Len, Tomasz Siemieź, Mariusz Budzyński oraz Jarosław Traczyński, który obecnie piastuje tę funkcję.

Instytucje TEO

Jak zauważa Maria Budzyńska, „ALA nigdy nie miała być «tylko» szkołą. Wiedzieliśmy od samego początku, że trzeba zrobić o wiele więcej. Stworzenie TEO otwierało nam przestrzeń”. Zgodnie z tymi słowami przez ostatnie lata Towarzystwo zrealizowało, bądź w dalszym ciągu prowadzi, szereg inicjatyw, które miały miejsce najczęściej przy ul. Różanej, a obecnie przy ul. Robotniczej we Wrocławiu. Konsekwentnie wspólnym mianownikiem każdego przedsięwzięcia była edukacja, jednak, co istotne, propozycje TEO skierowane były do bardzo różnorodnych odbiorców, zarówno do młodzieży, jak i dorosłych, seniorów oraz osób niepełnosprawnych. Ten fakt powodował (i w dalszym ciągu powoduje), iż środowisko TEO stanowi barwną mozaikę ludzi, ich potencjałów i doświadczeń. Wśród obecnie najistotniejszych propozycji Towarzystwa znajdują się:

— „**ALA**” **Autorskie Licea Artystyczne i Akademickie**²⁴, które zostały założone w 1995 r. Od samego początku miała być to szkoła przeznaczona dla

²¹ Te realizowane były po uzyskaniu zgody Walnego Zgromadzenia Członków, tudzież – w niektórych przypadkach – Zarządu TEO. Przy czym osoby wychodzące z daną inicjatywą nie musiały i nadal nie muszą być jego członkami.

²² Statut TEO, p. 6.

²³ Statut TEO, § 16, p. 1.

²⁴ O działalności „ALA” można przeczytać m.in. w: A. Sarnat-Ciastko, *Autorskie Licea Artystyczne i Akademickie „ALA” – geneza, koncepcja, perspektywy*, „Pedagogika”, red. K. Rędziński, t. 18, Częstochowa 2009.

uczniów, którzy chcieliby rozwijać swoje umiejętności, szczególnie na polu artystycznym, co miało być wspierane poprzez organizowanie procesu ich świadomej pracy nad sobą²⁵. W tym celu koncepcja szkoły została oparta na założeniach pedagogiki dialogu. Warto zaznaczyć, iż „ALA” od 1996 r. funkcjonuje jako Zespół Szkół, w skład którego wchodzi Społeczne Liceum Ogólnokształcące oraz Społeczne Liceum Sztuk Plastycznych. Od 2008 r. uczniowie „ALA” mają także możliwość wyboru specjalności akademickiej. W 2003 r. z kolei za sprawą Doroty Wojciechowskiej i Zofii Ścieburey „ALA” powstała również w Częstochowie. W tym też mieście, w duchu tej samej koncepcji, w 2011 r. zostało założone Autorskie Gimnazjum Artystyczne „AGA”. Co warte odnotowania, możliwość realizowania koncepcji Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich, które w pewnych punktach nie są zbieżne z ustawą o systemie oświaty, wiązała się z koniecznością realizacji w szkole eksperymentu. Opiekę naukową nad jego przebiegiem sprawują Dolnośląska Szkoła Wyższa z Wrocławia oraz Akademia im. Jana Długosza z Częstochowy.

- **Niepubliczne Policealne Autorskie Studium Dizajnu i Fotografii ABRYS**²⁶ – założone zostało w 1995 r. z inicjatywy Mariusza Budzyńskiego i Andrzeja Kabata we współpracy z profesorem wrocławskiej ASP Piotrem Karpińskim. Studium powstało z myślą o osobach zainteresowanych rozwojem swojego warsztatu plastycznego (studentami ABRYSU nie muszą być absolwenci liceów plastycznych), bądź takich, które, korzystając z tej możliwości, chciały lepiej przygotować się do egzaminów na Akademię Sztuk Pięknych. Jak zauważa Andrzej Kabat, studium „zaistniało jako łącznik między szkołą średnią a ASP”. Warto dostrzec, iż ABRYS jest artystyczną szkołą II stopnia, wpisaną w rejestr Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w której nauka odbywa się w okresie pięciu semestrów i kończy się możliwością uzyskania dyplomu²⁷.
- **Kolegium Tutorów** – jest instytucją, której misją stało się przywracanie sensu edukacji²⁸. Ma się to odbywać poprzez promowanie zindywidualizowanej metody pracy nauczyciela z uczniem, jaką jest tutoring²⁹. Kolegium

²⁵ Por. M. Sitko, *Wpływ szkoły na kształtowanie tożsamości ucznia na przykładzie liceów alternatywnych „ALA”*, niepublikowana praca przygotowana na jubileusz X-lecie działalności „ALA” we Wrocławiu, Wrocław 2005, s. 26.

²⁶ Pierwotną nazwą szkoły było Autorskie Studium Projektowania Plastycznego „Abrys”.

²⁷ Więcej o studium: <http://www.abrys.art.pl/>, stan z: 25.11.2012.

²⁸ Szersze informacje dotyczące działalności Kolegium można znaleźć na stronie: www.tutoring.pl, stan z: 25.11.2012.

²⁹ O metodzie tej szerzej w: *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, red. P. Czekierda, M. Budzyński, J. Traczyński, Z. Zalewski, A. Zambruska, Wrocław 2009; A. Sarnat-Ciastko, *Tutor a wychowawca – rzeczywistość nadana czy wybrana?*, [w:] *Podstawy edukacji – podmiot w dyskursie pedagogicznym*, red. A. Gofron, B. Łukasik, Kraków 2010;

zostało założone w 2006 r. z inicjatywy Jarosława Traczyńskiego (prezesa KT) oraz Piotra Czekierdy. Co istotne, Kolegium Tutorów jest instytucją, której obszar oddziaływania znacznie wykracza poza środowisko „ALA”³⁰, realizując między innymi programy szkoleniowe na wyższych uczelniach np.: projekt „Nowoczesny Wykładowca – tutor i coach”, który miał miejsce w Wyższej Szkole Pedagogicznej TWP w Warszawie. Obecnie za pośrednictwem Kolegium Tutorów metoda tutoringu szkolnego wdrażana jest w kilkudziesięciu szkołach publicznych w Polsce (m.in. we Wrocławiu, Warszawie, Malborku, Gnieźnie, Tczewie, Płocku), a od października 2012 r. również we Lwowie. Ponadto w realizacji misji KT może liczyć na wsparcie ze strony innych instytucji pozarządowych, takich jak np. Centrum Edukacji Pozytywnej z Warszawy.

- **Dolnośląski Ośrodek Osób Twórczych imienia Tadeusza Geniusza** – został zainicjowany przez Małgorzatę Siemież w 2000 r. Główną ideą DOOT-u stało się zwiększenie aktywności osób niepełnosprawnych (będących w normie intelektualnej) poprzez rozwój ich twórczości. Ośrodek zatem postawił sobie za cel zapewnienie swoim słuchaczom możliwie szerokiej palety zajęć zarówno artystycznych, jak i rehabilitacyjnych, psychologicznych i logopedycznych, poprzez które uczestnicy mają możliwość rozwoju swoich umiejętności psychospołecznych i psychomotorycznych³¹. Co istotne, Dolnośląskiemu Ośrodkowi Osób Twórczych patronuje osoba Tadeusza Geniusza, związanego ze środowiskiem „ALA” niepełnosprawnego poety wrocławskiego, który oswajał i integrował towarzyszące mu osoby z tematem niepełnosprawności.
- **Pozarządowy Ośrodek Kariery** – założony w 2005 r. jako niepubliczna agencja pośrednictwa pracy (w tym wolontariatu i praktyk zawodowych) oraz poradnictwa zawodowego. Głównym celem działania POK-u staje się promowanie III sektora jako miejsca pracy, poprzez m.in. rozpowszechnianie informacji o obszarach i specyfice działania organizacji pozarządowych. Należy zaznaczyć, iż Pozarządowy Ośrodek Kariery, wspierany przez miasto Wrocław, obecnie współpracuje z Biurem Karier wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego³².
- **Akademia Sztuki Trzeciego Wieku** – powstała w lutym 2005 r. z inicjatywy Mariusza Budzyńskiego, Krystyny Dyrdy-Kortyki, Joanny Rojkowskiej

A. Sarnat-Ciastko, *Tutoring w perspektywie analizy transakcyjnej*, [w:] *Analiza transakcyjna w edukacji*, red. J. Jagieła, Wydawnictwo AJD, Częstochowa 2011.

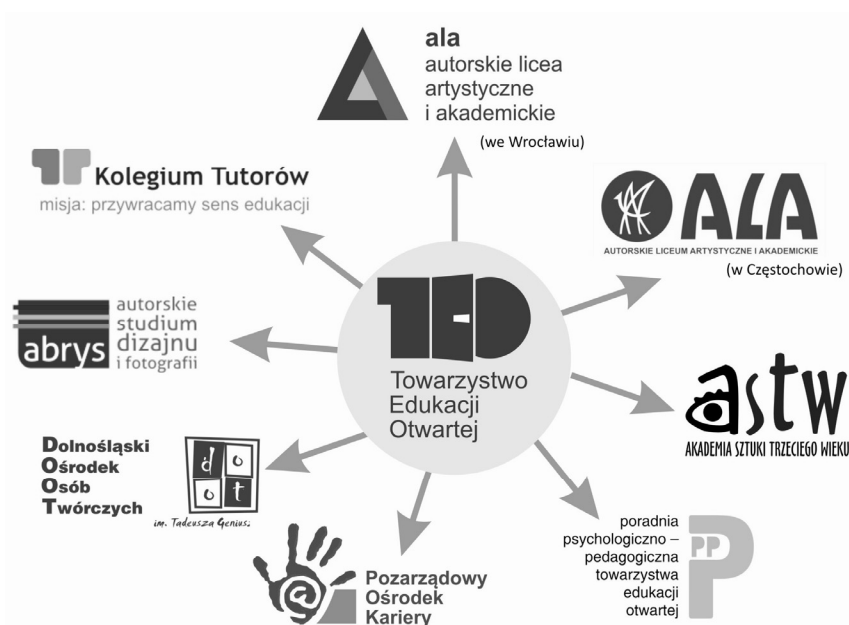
³⁰ „ALA” stała się w tej przestrzeni pewnym laboratorium i źródłem doświadczeń pionierów idei tutoringu szkolnego w Polsce. Bez wątpienia osoby te do podjęcia takiej drogi zostały zainspirowane działalnością tutora oksfordzkiego prof. Zbigniewa Pełczyńskiego, który gościł w Autorskich Liceach Artystycznych i Akademickich we Wrocławiu w 2008 r.

³¹ Więcej informacji o DOOT na stronie: <http://doot.org.pl/>, stan z: 25.11.2012.

³² Więcej informacji o POK na stronie: <http://www.pok.org.pl/index.php>, stan z: 25.11.2012.

oraz Waldemara Szauera. Od samego początku ASTW służyła osobom dorosłym, które chciały podjąć działalność edukacyjną, w szczególności w zakresie sztuk plastycznych (tj. np.: malarstwo, rysunek, tkanina unikatowa, fotografia, grafika, rzeźba i ceramika). Akademia oferuje swoim słuchaczom zajęcia w formie wykładów teoretycznych i ćwiczeń praktycznych w poszczególnych pracowniach plastycznych oraz plenerach artystycznych. Jak zauważa Mateusz Budzyński, obecny dyrektor ASTW, Akademia „rozwija potencjał swoich studentów. Ma po prostu służyć osobom starszym w zdobywaniu przez nich kolejnych umiejętności, realizowaniu się na polu artystycznym – często z bardzo dobrym skutkiem”.

- **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna TEO** – istniejąca od 2008 r. Została założona na potrzeby organizowania opieki oraz wsparcia uczniów „ALA” Autorskiego Liceum Artystycznego i Akademickiego we Wrocławiu.



Rys. 3. Instytucje działające pod skrzydłami Towarzystwa Edukacji Otwartej

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji i materiałów otrzymanych od Mieszka Budzyńskiego

Prócz wymienionych powyżej instytucji, pod skrzydłami TEO rozwijał się także między innymi: Szkolny Ośrodek Kultury (SzOK), świetlica środowiskowa, klub seniora. Z kolei we współpracy z wrocławskimi ojcami dominikanami powstała „Syntonia” – Dominikański Ośrodek Wspierania Rodziny, której główna idea oparta była na koncepcji „Szkoły dla rodziców i wychowawców”. Z pewnością bardzo istotną inicjatywą były także: Szkoła dla Dorosłych oraz

POMOST, czyli szkoła specjalna dla uczniów ze specyficznymi trudnościami, która, jak zauważa Mariusz Budzyński, była „liceum dla młodzieży z orzeczeniami o «niedostosowaniu»”. Wymieniając powyższe placówki, warto dostrzec, iż prócz wspólnego organu prowadzącego, jakim jest Towarzystwo Edukacji Otwartej, inną łączącą je właściwością są – bądź byli – ich pracownicy. Często-kroć zdarza się, iż nauczyciele „ALA” jednocześnie prowadzą zajęcia np. w Akademii Sztuki Trzeciego Wieku, Dolnośląskim Ośrodku Osób Twórczych bądź w ABRYSIE, tym samym czyniąc więzi pomiędzy poszczególnymi ośrodkami jeszcze bliższymi.

Perspektywy

Zbyszko Melosik zauważył, iż współczesny nastolatek to osoba, która „łątwo komunikuje się; w swoistym kulturowym pragmatyzmie, szuka tego co «łączy» (wspólnego kodu językowego, wspólnej kulturowej symboliki), a nie tego, co dzieli. Jest maksymalnie tolerancyjny dla różnicy i odmienności. Jednocześnie cechuje go duży sceptycyzm wobec jakiegokolwiek «zaangażowania się», «głębszego uczestnictwa»³³. Co zatem taki człowiek może znaleźć w Towarzystwie Edukacji Otwartej, bądź też na ile działalność TEO, zgodnie ze swoim statutowym zapisem, mogłaby wyjść naprzeciw jego indywidualnym potrzebom?

Dokonując obserwacji pracy Towarzystwa, wsłuchując się w wypowiedzi jego członków założycieli, a także wczytując się w dostępne dokumenty świadczące o działalności TEO, można postawić szereg założeń, będących, być może, pewną formą niezwyfikowanych odpowiedzi na powyżej postawione pytania. Te można rozpatrywać w następujących przenikających się perspektywach:

- 1. Perspektywa różnorodności i wyboru.** Towarzystwo Edukacji Otwartej od początku swojego istnienia kontynuowało, zrealizowało, prowadzi bądź też jest otwarte na różnorodne formy nowatorskiej działalności edukacyjnej. Wielość prezentowanych rozwiązań może w pewien sposób przypominać supermarket, który przywodzi na myśl z kolei kulturę typu *instant*³⁴, dającą natychmiastowe możliwości szerokiego wyboru. W tym bowiem miejscu młody człowiek może z jednej strony realizować podstawę programową, a także wraz z innymi członkami społeczności szukać swych pasji i je rozwijać. Próbować sił w różnych obszarach działalności artystycznej, naukowej, społecznej (wolontaryjnej).
- 2. Perspektywa rozwoju.** Ta perspektywa może leżeć w bliskim sąsiedztwie poprzedniej. Młody człowiek poszukujący dla siebie miejsca w rzeczywistości szkolnej (bądź to z pierwszego wyboru, bądź w wyniku sytuacji, która

³³ Z. Melosik, *Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej*, „Chowanna”, R. XLVI (LIX), t. 1 (20), s. 26.

³⁴ Tamże, s. 21–22.

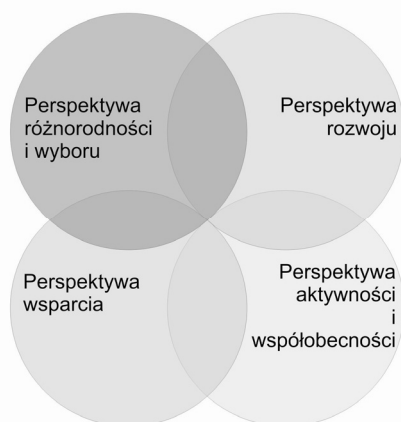
stworzyła z „ALA” ostatnią deskę ratunku przed ostatecznym wykluczeniem z przestrzeni edukacyjnej) ma możliwość skorzystania z oferty przede wszystkim Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich. Placówka ta w swoich założeniach nastawiona jest nie tylko na ostateczny cel, jakim jest uzyskanie świadectwa ukończenia szkoły, ale także na wszechstronny rozwój podopiecznych. Ten uwzględnia ich indywidualizm, samodzielność, samowychowanie, co wynika z przyjęcia za wartość nadrzędną w TEO godności każdej osoby. Tym samym dostrzega się tutaj każdego ucznia z osobna, a wraz z nim jego indywidualne możliwości i potrzeby.

3. **Perspektywa wsparcia.** Uczestniczenie w życiu „ALA” może pozwalać młodemu człowiekowi dokonać wyboru specjalności, przedmiotów alternatywnych. Uczeń może wybrać sobie nauczyciela, formę zaliczania zajęć, określić, jaką oceną powinien zakończyć dany moduł. Ma także możliwość korzystania z pomocy swojego osobistego opiekuna – tutora. Ten w dużej mierze korzystający z zasobów Kolegium Tutorów może towarzyszyć swojemu podopiecznemu podczas jego obecności w szkole. Wspierać go, być dla niego towarzyszem szkolnej podróży, tak, aby ta przyniosła jak najlepsze owoce. Co ważne, w sukurs jego działaniom może przyjść na przykład Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Towarzystwa Edukacji Otwartej czy też Pozarządowy Ośrodek Kariery.
4. **Perspektywa aktywności i współobecności.** Szereg działań podejmowanych przez młodzież „ALA” odbywa się przy pośredniej, tudzież bezpośrednio, obecności osób, które zazwyczaj nie goszczą w szkole tradycyjnej. Mowa jest tutaj o osobach uczęszczających na zajęcia Akademii Sztuki Trzeciego Wieku, Dolnośląskiego Ośrodka Osób Twórczych im. Tadeusza Geniusza czy grupie „N” Studium ABRYS³⁵. Osoby te w różnym wieku, z różnym stopniem niepełnosprawności, mające różny stan zdrowia, często-kroć osobiście towarzyszą młodym ludziom, mając zajęcia w tym samym czasie co licealiści „ALA”. Tym sposobem w jednej pracowni plastycznej może zasiąść zarówno szesnasto-, jak i sześćdziesięcioletek. Tak spontanicznie dochodzi do wzajemnych obserwacji, uzupełniania wiedzy o drugim człowieku. Zupełnie niezamierzona obecność tak różnych grup obok siebie pozwala na zmniejszenie się dystansu, wzajemne poznanie, może nawet oswojenie, szacunek. Skłania także do refleksji, które czasem owocują współpracą.

Wszystkie przedstawione powyżej perspektywy, wpisujące się bez wątpienia w obszar działalności wychowawczej TEO, w szczególności sposób obejmują młodzież uczęszczającą na zajęcia do Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich. Dobrze ilustruje to poniższy rysunek (rys. 4). Ten w znaczący spo-

³⁵ W Niepublicznym Policealnym Autorskim Studium Dizajnu i Fotografii ABRYS działa dla studentów niesłyszących i niedosłyszących grupa ABRYS-N.

sób podkreśla, iż perspektywy te nachodzą na siebie i jednocześnie z siebie czerpią. To przenikanie jest niezmiernie cennym doświadczeniem, gdyż może pozwalać lepiej zinternalizować młodemu człowiekowi fakt, iż różnorodna działalność realizowana w TEO jest odbiciem zewnętrznego świata, który sam w sobie jest pełen nieskończonej liczby przenikających się narracji.



Rys. 4. Obszary działalności wychowawczej w TEO

Źródło: opracowanie własne

Podsumowanie

Wincenty Okoń, obserwując stan polskiej edukacji, zauważył, iż nadzieją na rzeczywisty postęp w oświacie są „nie tyle wielkie reformy, co praca pojedynczych szkół”³⁶, która polega na codziennie przeprowadzanych zmianach czy drobnych eksperymentach. TEO bez wątpienia stworzyło przestrzeń, w której owe szkoły mogą się odnaleźć. Wyposażyło je w narzędzia, a także, poprzez swoją otwartość, w wiarę w sukces. Dzięki własnej aktywności i uznaniu wolności drugiego człowieka Towarzystwo nawiązało dialog ze swoimi podopiecznymi, dając im tym samym szansę na to, aby dokonali wyboru i skorzystali z pomocy mądrego dorosłego (tutora). Nie zdecydowało się na izolowanie młodzieży w szkolnych murach, ale poprzez obecność innych osób (starszych, niepełnosprawnych) umożliwiło poznanie alternatywnych czasem dla nich rzeczywistości. Pozwoliło na aktywne tworzenie wiedzy, samodzielne rozwiązywanie problemów, dało sposobność do zaangażowania się. Być może zatem TEO stało się po części celem podróży, o której wspominał Zbyszko Melosik. Autor ten zauważył bowiem, iż należy szukać „edukacji adekwatnej”, gdzie owa adekwat-

³⁶ W. Okoń, *Dziesięć szkół alternatywnych*, Warszawa 1997, s. 17.

ność „nie oznacza w tym kontekście nic innego, jak «wrażliwość» na otaczającą nas rzeczywistość i jej przemiany oraz otwarcie na nowe propozycje w zakresie poznawania, wyjaśniania i opisywania świata, jak również nowe idee”³⁷. TEO pozostaje nadal otwarte.

Summary

Prospects for educating the young generation in the twenty-first century in the activities of The Open Education Society from Wrocław

The Open Education Society was found in Wrocław in 1999. People that are involved in this organization so far, could create a new thinking about education. Furthermore they could participate in building a new, alternative and innovative vision of school like for example the Artistic and Academic Secondary Schools ALA. What this circumstances mean for young generation? Whether this association can be a valuable offer for them? Answers for those questions will be the main purpose of this article.

³⁷ Z. Melosik, dz. cyt., s. 19.